

Słowo Boże: Mt 5,43-48

Zdarzenia - Słowo Boże: Mt 5,43-48

Tytuł	Słowo Boże: Mt 5,43-48
Kiedy	Pn, 28. wrzesień 2026

Opis

Słowo Boże:	Mt 5,43-48
-------------	------------

"Słyszeliście, że powiedziano: Będiesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: **MIŁUJCIE WASZYCH NIEPRZYJACIOŁ I MÓDLICIE SIĘ ZA TYCH, KTÓRZY WAS PRZEŚLADUJĄ**; tak będziecie Synami Ojca waszego, który jest w Niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz Niebieski."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- Bóg od samego początku objawił ludziom Prawo Swojej Miłości. Ludzie jednak wiele razy interpretowali je na własny sposób, a nawet często wywracali je do góry nogami i zmieniali, jak im to odpowiadało.

- Jezus nauczając podkreśla wyraźnie: **"Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę, bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przemina, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w Królestwie Niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w Królestwie Niebieskim."** (Mt 5,17-19). - Jezus mówi tu oczywiście o Prawie Bożym, którego nikt i nic nie może zmienić.

- Ponieważ ludzie jednak wiele zmieniali w Prawie Bożym, dlatego Jezus napominał ich mocnymi Słowami: **"Ze względu na waszą tradycję znieśliście Przykazanie Boże. Obłudnicy, dobrze powiedział o was Prorok Izajasz: Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie. Ale czci mnie na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi."** (Mt 15,6-9).

- Niestety po odejściu Jezusa z ziemi, podobnie jak po chwilowym odejściu Mojżesza na górę Horeb, aby stamtąd przynieść Izraelitom Prawo Boże wypisane na kamiennych tablicach, ludzie zaczęli sobie tworzyć nowe bożki i nowe prawa. - Zawsze tam gdzie człowiek rezygnuje z uznawania Mądrości Bożej, a zaczyna wierzyć w swoją własną, ludzką mądrość, która najczęściej polega na mniejszym lub większym posiadaniu jedynie ludzkiej wiedzy o czymś, wtedy zaczynają się dziać złe rzeczy!

- Przez prawie 2000 lat natworzyło się więc tak wiele tych własnych, ludzkich norm i praw, że ich twórcy sami gubili się pośród nich, zapominając o prostych 10 Prawach Bożych, które, gdyby przez wszystkich ludzi były wiernie przestrzegane, na ziemi znów byłby RAJ, który Bóg kiedyś stworzył! - Dlatego właśnie Sobór Watykański II rozpoczął ciężki proces powrotu człowieka do wierności Prawu Bożemu. - Także nowe Prawo Kanoniczne w Kościele ma na celu ów powrót do czystego Prawa Bożego.

- To nie znaczy jednak, że proces odnowy jest już zakończony. Wielu narzeka, że Prawo Kanoniczne jest jeszcze gęstym, ciemnym lasem, dostępnym nie dla ludzi wierzących, lecz jedynie dla tych, którzy umieją manipulować prawami i zgodnie z nimi (ale niezgodnie z Prawem Bożym) uznawać za winnych tych, którzy naprawdę są niewinni, albo uniewinniać tych, którzy naprawdę są winnymi - jak to drastycznie ukazują czasy tzw. świętej inkwizycji, a co dziś papież musi z wielkim trudem prostować.

- Najtragiczniejszym jednak błędem myślenia ludzkiego jest to, że ludzie widząc błędy swoje, czy innych, nie starają się ich poprawić, lecz tracą w ogóle wiarę w Boga, a więc i miłość do Boga, a w ten sposób zatracają możliwość zbawienia się i osiągnięcia Szczęścia Wiecznego w Niebie.

- Jeżeli więc widzimy, że ktoś błędy, że ktoś źle czyni, miejmy na tyle miłości braterskiej i odwagi, aby iść i powiedzieć mu to prosto w oczy, jednak bez potępiania go, tak, aby nie utracił wiary w Boga i aby przez nas nie odszedł od Boga, który wszystkich kocha i wszystkich chce uratować dla Szczęścia w Niebie.

- Piękniejszym od wszystkich słów ludzkich i wszystkich praw, jest to SŁOWO i to PRAWO, które Bóg dał człowiekowi na samym początku: **"Nie będziesz żywił w sercu nienawiści do brata. ... Będziesz miłował bliźniego jak siebie samego!"** (Kpł 19,17-18). W tych słowach zawarta jest najpiękniejsza Nauka Boga o miłości braterskiej, o zdrowej przyjaźni wśród ludzi, która może uczynić szczęśliwymi wszystkich, **"KTÓRZY SŁUCHAJĄ SŁOWA BOŻEGO I ZACHOWUJĄ JE."** (Łk 11,28).

- Przemyślmy dobrze jeszcze i to, co Jezus mówi do S. Faustyny i co ona potem pisze: "Córko moja, w tej medytacji rozważ miłość bliźniego: czy miłością twoją ku bliźnim kieruje miłość moja, czy modlisz się za nieprzyjaciół? Czy życzysz dobrze tym, którzy w jakikolwiek sposób cię zasmucili albo obrazili? - Wiedz o tym, że cokolwiek dobrego uczynisz jakiegokolwiek duszy, przyjmuję jakobyś mnie samemu to uczyniła." - "Zastosowanie: O Jezu, Miłości moja. Ty wiesz, że dopiero od niedawna tak postępuję, abym się kierowała wyłącznie miłością Twoją w stosunku do bliźnich. Tobie są tylko wiadome wysiłki moje, jakie robiłam w tym kierunku. Dziś przychodzi mi łatwiej, ale gdybyś sam nie zapalał w duszy mojej tej miłości, nie umiałabym w niej wytrwać. Sprawia to Twoja miłość eucharystyczna, która mnie codziennie zapala." (Dzienniczek, 1768 - 1769).

Czy czasem i ja nie popełniam tego błędu, że moje własne słowa i przekonania stawiam wyżej od Prawdy Słowa Bożego oraz czy widzę wielkie niebezpieczeństwo takiego rozumowania i

postępowania według niego?

W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przeprośmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie

Modlitwa dnia:

Módlmy się: Prosimy Cię, Boże, niech Twoja łaska zawsze nas uprzedza i stale nam towarzyszy, pobudzając naszą gorliwość do pełnienia dobrych uczynków. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.